

Początki szkolnictwa na terenie dzisiejszego Ursusa

Niewątpliwie wpływ na powołanie w 1874 roku pierwszej jednoklasowej katolickiej szkoły elementarnej¹ na terenie wsi Solipse (będącej wówczas jedną z wsi w gminie Pruszków, a z czasem przekształconej w gminę Skorosze), pośrednio wpływ miało Powstanie Styczniowe (1861-63). Choć w znacznej mierze przegrane pod względem niepodległościowym, to miało ogromny wpływ na zainicjowanie po 1864 roku przełomu społecznego i ideowego w dziejach narodowych. To pośrednio wywarło wpływ na rozwój intelektualny społeczeństwa polskiego w latach następnych.

Nie bez znaczenia było także uwłaszczenie włościan i zniesienie pańszczyzny ukazem carskim z 1864 roku.² Najbardziej znienawidzonej przez włościan formy zależności wsi od dworu (na równi z darmością, czyli wszelkimi dodatkowymi, niepłaconymi usługami rodziny chłopskiej na rzecz dworu, których nie wliczano w pańszczyznę).³ W tym samym 1864 roku ukazał się również drugi dekret cara Aleksandra II – o urządzeniu gmin wiejskich.⁴ Wprowadzał on nowy podział administracyjny Królestwa Polskiego na gubernie, powiaty, miasta i gminy wiejskie. Celem nowego podziału było spowodowanie większej unifikacji z Imperium Rosyjskim. Utworzono 10 guberni i 85 powiatów. W skład Guberni Warszawskiej weszły powiaty: gostyniński, górno-kalwaryjski (od 1879 roku powiat włączono do grójeckiego), grodziski (zmieniony na błoński), grójecki, kutnowski, łowicki, miński (przemianowany na nowomiński), radziejowski (od 1871 roku nieszawski), radzyński, skierniewicki, sochaczewski, warszawski oraz włocławski.⁵ W powiecie warszawskim były 4 miasta: Warszawa, Nowy Dwór, Piaseczno i Okuniew oraz 21 gmin wiejskich: Częstków, Góra, Wieliszew, Nieporęt, Jabłonna, Zaborów, Młociny, Ożarów, Blizne, Powązki, Brudno (pisane przez „u”), Pruszków, Czyste, Mokotów, Wawer lub Miłosna, Zagość, Wilanów, Jeziorna, Nowa-Iwiczna, Falenty, Okuniew. Carski urzędowy spis administracyjny z 1867 roku wymienia dla gminy Pruszków: 31 wsi, siedem folwarków i dwie kolonie. W skład gminy obok wówczas jeszcze osiedla fabrycznego - Pruszkowa wchodziły wsie i kolonie m.in.: **Czechowice, Gołębki, Józefów, Michałowice,**

¹ Szkoła elementarna to dawna nazwa szkoły najniższego szczebla, która dawała podstawowe wykształcenie, ucząc podstaw czytania, pisania i liczenia. Najczęściej trwała 2-3 lata, a nauka na obszarach wiejskich odbywała się tylko zimą, gdyż wiosną, latem, jesienią, to praca w polu.

² Ukaz najwyższy (dekret) cara Aleksandra II (1818-1881, syna Mikołaja I), wprowadził w Królestwie Polskim uwłaszczenie włościan i 2 marca 1864 roku (19 lutego według rosyjskiego, starego kalendarza) zniósł pańszczyznę. Decyzję ogłoszono symbolicznie w trzecią rocznicę podobnego manifestu, który car wydał dla Rosji w 1861 roku. Rosjanie chcieli, aby przez uwłaszczenie wykreować kategorię wolnych chłopów, czyli konserwatywny pierwiastek i w ten sposób osłabić wpływy Polskiej szlachty, która traciła rację bytu. Na rewolucyjną ideę wpadli po wybuchu powstania styczniowego, a jej dalekosiężnym celem politycznym było mocniejsze związanie Polski z Rosją dzięki milionowej rzeszy wdzięcznych włościan. Źródło: Mirosław Wawrzyński - Życie Publiczne i Społeczne Pruszkowa do 1921 roku.

³ Mirosław Wawrzyński - Życie Publiczne i Społeczne Pruszkowa do 1921 roku, wyd. Książnica Pruszkowska im. Henryka Sienkiewicza – Pruszków 2017. ISBN 978-83-62144-50-1

⁴ Ukaz o urządzeniu Gmin Wiejskich” w Królestwie Polskim z 2 marca 1864 roku.

⁵ Leszek Zugaj, Historia administracji w gminie Izabelin, Lublin 2012,

Okęcie, Opacz Duża i Mała, Ostoja Pęcicka, Pęcice, Rakowiec, Raków, Reguły, Michałowice, Salomeja, **Skorosze, Solipse, Szamoty, Szczęśliwice**, Tworki, **Włochy**, Załuski; a także folwarki: Karolin, Pęcice, Pruszków, Reguły, Tworki i Wiktorzyn. W sumie 358 dymów (domów mieszkalnych), od których płacono podatek podymny, (od 1875 roku pewna forma podatku gruntowego), zamieszkałych łącznie przez 3 643 dusze (ludzi).⁶ Gmina należała do gmin średniej wielkości w guberni. Zarówno pod względem mieszkańców, jak i w wysokości płacenia podatków. Nie należała do biednych, ale i do bogatych trudno było ją zaliczyć patrząc na wielkość płaconych podatków, które ciężko było ściągnąć carskim poborcom podatkowym od wiecznie zadłużonych ziemian, a i włościanie nie byli w stanie wywiązać się z płacenia należności.

Początkowo na siedzibę gminy wybrano Pruszków, ale w 1889 roku siedzibę gminy przeniesiono, z bliżej nieznanych przyczyn, do małej wsi Skorosze, gdzie umieszczono gminną kancelarię gminy Pruszków. Funkcjonowała aż do 1916 roku.⁷ Prawdopodobnie zebranie gminne wybrało nowego wójta z tej wsi i stąd zmiana lokalizacji urzędu, choć są przypuszczenia, że wpływ na zmianę siedziby miała również silna dominacja osadników niemieckich w Skoroszach, Solipsach, spośród których wybrano nowego wójta gminy Pruszków, notabene będącego wówczas osiedlem położonym nad rzeką Utratą zdominowanym również przez niemieckich osadników, rzemieślników.

Ważnym elementem umocnienia panowania carskiego na wsi były tzw. rządowe szkoły elementarne, których koszty utrzymania bezpośrednio obciążały budżety gmin. Te ostatnie często obowiązkową zbiórkę pieniędzy na utrzymanie szkół elementarnych cedowały na podległe sobie sołectwa i miejscowych włościan niechętnych wszelkim opłatom, podatkom, którzy traktowali szkoły, jako zbędny wydatek. Wielu nie widziało sensu łożenia na szkołę, aby dzieci umiały czytać i pisać, szczególnie, że większość z nich prowadziło naukę w języku rosyjskim.⁸ To m. in. spowodowało regres budowy nowych szkół. Władze carskie chcąc zapobiec dalszemu upadkowi oświaty na wsiach nawet częściowo zwolniły włościan od płacenia na gminne szkoły elementarne.⁹ Nieco większe koszty dotyczyły właścicieli ziemskich, na których ciążyło zapewnienie placu pod szkołę i ogród na potrzeby żywieniowe nauczyciela (mórg chełmiński) oraz dostarczenie materiałów budowlanych i opłacenie rzemieślników (murarza i cieśli).

⁶ Алфавитный список сельских гмин Царства Польского : [2-е изд.] / сост. в канцелярии Учредит. Ком. – Варшава : Тип. Варш. жандарм. округа, 1867 – Spis alfabetyczny gmin i miejscowości w guberni warszawskiej.

⁷ Gmina Skorosze została utworzona 10 grudnia 1916 w powiecie warszawskim na terenie znoszonej guberni warszawskiej. Powstała z części obszaru istniejącej od 1867 roku gminy Pruszków w związku z nadaniem wsi Pruszków statusu miasta i wyłączeniem jej ze związku gminnego. W latach 1916- 1922 pierwszym wójtem Skoroszy był Aleksander Kopiński. Po nim Władysław Hass (1922 – 1930), Adolf Acher (1930 - 1933)

⁸ W roku 1871 został oficjalnie wprowadzony obowiązek czytania i pisanie w j. rosyjskim, a w r. 1885 język ten stał się obowiązującym językiem wykładowym we wszystkich szkołach początkowych Królestwa Polskiego, aż do 1905 roku, kiedy to w wyniku strajków szkolnych powoli zaczęto wprowadzać do szkół język polski. źródło: Czesław Gąska – Materiały do dziejów szkolnictwa w Królestwie Polskim 1815-1914.

⁹ Postanowienie Namiestnika z 18 sierpnia 1821 — o wzbranianiu znaniania włościan na szkoły elementarne, z utrzymaniem tego przepisu na właścicieli ziemskich i plebanów.

Co prawda ówczesne przepisy pozwalały na prowadzenie szkół elementarnych przez różnego rodzaju organizacje społeczne, kościelne dla mniejszości narodowych w ich języku ojczystym, ale były to raczej jednodniowe, najczęściej niedzielne szkółki parafialne, w których zajęcia odbywały się w języku polskim raz w tygodniu przy domach parafialnych. Liczba jednych i drugich na terenie gminy Pruszków nie była zbyt duża i powstanie kolejnych nastroczało sporo trudności władzom gminnym i sołectkim, dodatkowo obarczonych obowiązkiem angażowania do szkół na zebraniach zarządu nauczycieli i sprawdzanie ich prawomyślności. Szczególnie w sołectwach wybranie nauczyciela było niemałym wyzwaniem dla radnych włościan, szczególnie, że wielu z nich było niepiśmiennych, nie tylko w języku rosyjskim, ale i w polskim. Wybranych nauczycieli następnie zatwierdzał naczelnik gubernialnej Dyrekcji Naukowej.

Gminy były jednym z narzędzi dość mocnej rusyfikacji całego Królestwa Polskiego. W urzędach gmin prowadzono całą korespondencję po rosyjsku. Pisarze gminni musieli znać ten język i często byli to Rosjanie.

Przy ogólnej niechęci miejscowych włościan, ale także i ziemiaństwa, kupiectwa czy drobnych rzemieślników, fabrykantów często pochodzenia niemieckiego, żydowskiego, rosyjskiego, powstawanie nowych szkół elementarnych szło bardzo opornie. Brakowało na nie dosłownie wszystkiego: pieniędzy, placów, budynków, nauczycieli, wyposażenia w pomoce naukowe. Często nawet na zakup tablicy szkolnej, kredy czy ławek, które według włościan były traktowane, jako „luksus i fanaberia” władz carskich.

Aż trudno uwierzyć, ale na całą gminę Pruszków przypadała w 1850 roku jedna szkoła elementarna w Pruszkowie. Dziesięć lat później w 1860 nie było już żadnej. Dopiero wprowadzane od okresu 1867-71 reformy władz carskich nakazujące w formie przymusu zorganizowanie przez gminy tzw. rządowych szkół elementarnych, co najmniej jednoklasowych, spowodowały ponowne otwarcie szkoły w Pruszkowie, który od 1867 roku w wyniku reformy administracyjnej w Królestwie Polskim stał się gminą. O otwarciu kolejnych w gminie Pruszków i w sołectwach, raczej nie myślano. Dopiero po 1872 roku rozpoczęto niezbyt śpieszne przygotowania, gdzie największym problemem było znalezienie nauczycieli i odpowiednich lokali, które można było podnająć za pieniądze lub częściową zapłatę w produktach żywnościowych¹⁰, na sale lekcyjne, od co zamożniejszych włościan dysponujących większymi domami mieszkalnymi lub częściowo pensję nauczyciela. Dodatkowo sprawę komplikowało pozyskanie pieniędzy od miejscowego ziemiaństwa czy drobnych rzemieślników i włościaństwa, którzy odcinali się od rządowych szkół elementarnych i preferowali dla swoich dzieci w wieku szkolnym prywatne, domowe nauczanie czy niewielkie sponsorowanie wyznaniowych szkół elementarnych, działających i zarządzanych przez kościoły: katolicki, ewangelicki i prawosławny, czy gminy żydowskie.

¹⁰ Często od włościan w zamian za pieniądze na tzw. szkolne chesne od ich dzieci wysłanych do szkoły zbierano: żyto, jęczmień, groch, pszenicę, źródło: Ryszard Wroczyński, Dzieje oświaty polskiej 1795-1945, Warszawa 1980

W takich szkołach uczniowie mieli jedną lekcję dziennie z nauką języka, będącego głównym używanym podczas nabożeństw. Dla katolików był to język polski.

Dzieci bezrolnych i bezrobotnych nie miały dostępu do szkół elementarnych, gdyż ich rodzice nie byli w stanie ponieść ciężaru utrzymania szkoły.¹¹ Uzyskanie zgody dla dziecka z rodziny bezrolnej wymagało zgody od włościan i rady gminy, sołectwa, które łożyły na szkołę, a ci nie byli skorzy do ustępstw. Do szkół elementarnych nie uczęszczały też dziewczynki (córkę włościan), gdyż uważali oni, że skoro kobiety nie idą do wojska, to w szkole niczego się nie nauczą. Sytuacja szkolnictwa w guberni warszawskiej była gorzej niż tragiczna, a z roku na rok wzrastała liczba analfabetów i zmniejszała się liczba szkół elementarnych na obszarach wiejskich. Jeden z historyków oświaty Kazimierz Wojciechowski stwierdza, że w 1899 roku, tylko ok. 15 procent dzieci wiejskich na terenach Królestwa pobierało naukę w szkołach elementarnych. Dla porównania w Galicji do szkoły uczęszczało 90 procent dzieci.¹² Analogiczne było w dawnym powiecie warszawskim guberni warszawskiej.

Dopiero po 1905 roku, m.in. w wyniku strajków szkolnych, sytuacja nieco poprawiła się i zaczął powracać język polski do szkół, jako wykładowy. Podobnie poprawił się system nauczania, ale daleki był ciągle od poziomu szkół elementarnych w Galicji (zabór austriacki) czy w Prusach.

Po roku 1873 przybrały na sile naciski władz carskich, aby gminy rozwijały na swych terenach szkolnictwo elementarne. Żądano otwierania nowych rządowych placówek, chcąc nieco powstrzymać rozwój wyznaniowych szkół elementarnych, szczególnie coraz liczniejszych ewangelickich. Głównie w powiecie warszawskim, które coraz częściej zakładali osadnicy niemieccy tworzący coraz większe kolonie osadnicze. Głównie w gminach Pruszków, Ożarów, Czyste, Blizne. Działania władz carskich miały również ograniczyć rozwój tajnych szkół polskich tworzonych przy dworach i folwarkach.

Szkolne władze dążyły do szybkiej rusyfikacji stosując drakońskie metody działania. Natomiast władze administracyjne i policyjne zalecały postępować ostrożnie i ukrywać przed ludnością włościańską i kolonistami rusyfikacyjną działalność, zezwalając na naukę języka polskiego i religii rzymskokatolickiej przez księży, jednak pod ścisłą kontrolą władz.¹³

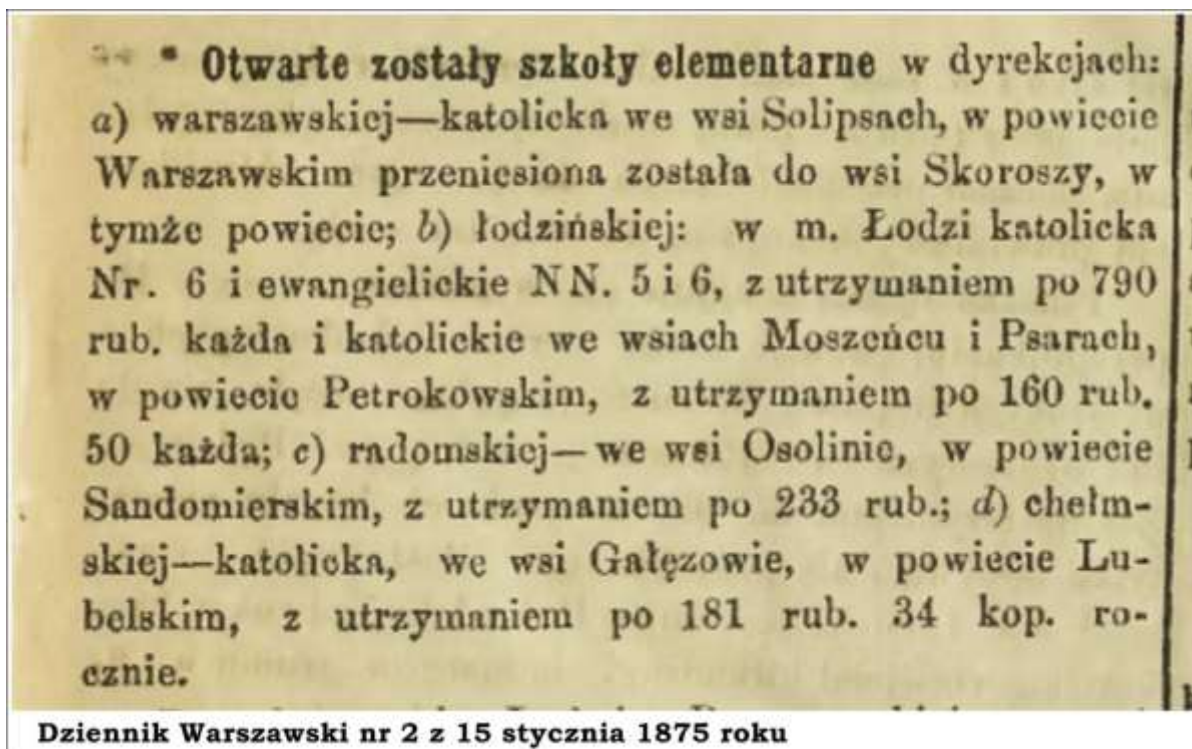
Tym samym pozwolono na powstawanie katolickich szkół elementarnych w gminie wiejskiej Pruszków, m. in. we wsiach Solipse, Żbików, choć w tej ostatniej działała nieco wcześniej, jednak ze zmiennymi kolejami losu.¹⁴

¹¹ Wanda Stadnicka, „Szkoly ludowe w Królestwie Polskim”, czasopismo „Szkoła” R. XXXVII, 1904, nr 49

¹² Kazimierz Wojciechowski, Oświata ludowa 1863 -1905 w Królestwie Polskim i Galicji, Warszawa 1964

¹³ Józef Apoznański – Szkolnictwo początkowe w guberniach Księstwa Polskiego – Rocznik Białostocki.

¹⁴ Bogusława Bożena Kępkowska „Dzieje oświaty w Pruszkowie do roku 1948 na tle przemian oświatowych w Polsce”. W 1844 roku wójt gminy Żbików, Jan Duczyński, oddał na szkołę i pomieszczenia dla nauczyciela dom, który posiadał we wsi Żbików. Na 19 wsi wchodzących w skład parafii Żbikowskiej składkę płaciło 10, z których dzieci uczęszczały do szkoły, w tym ze wsi Pruszków. Skorosze, Solipse należały do innej parafii.

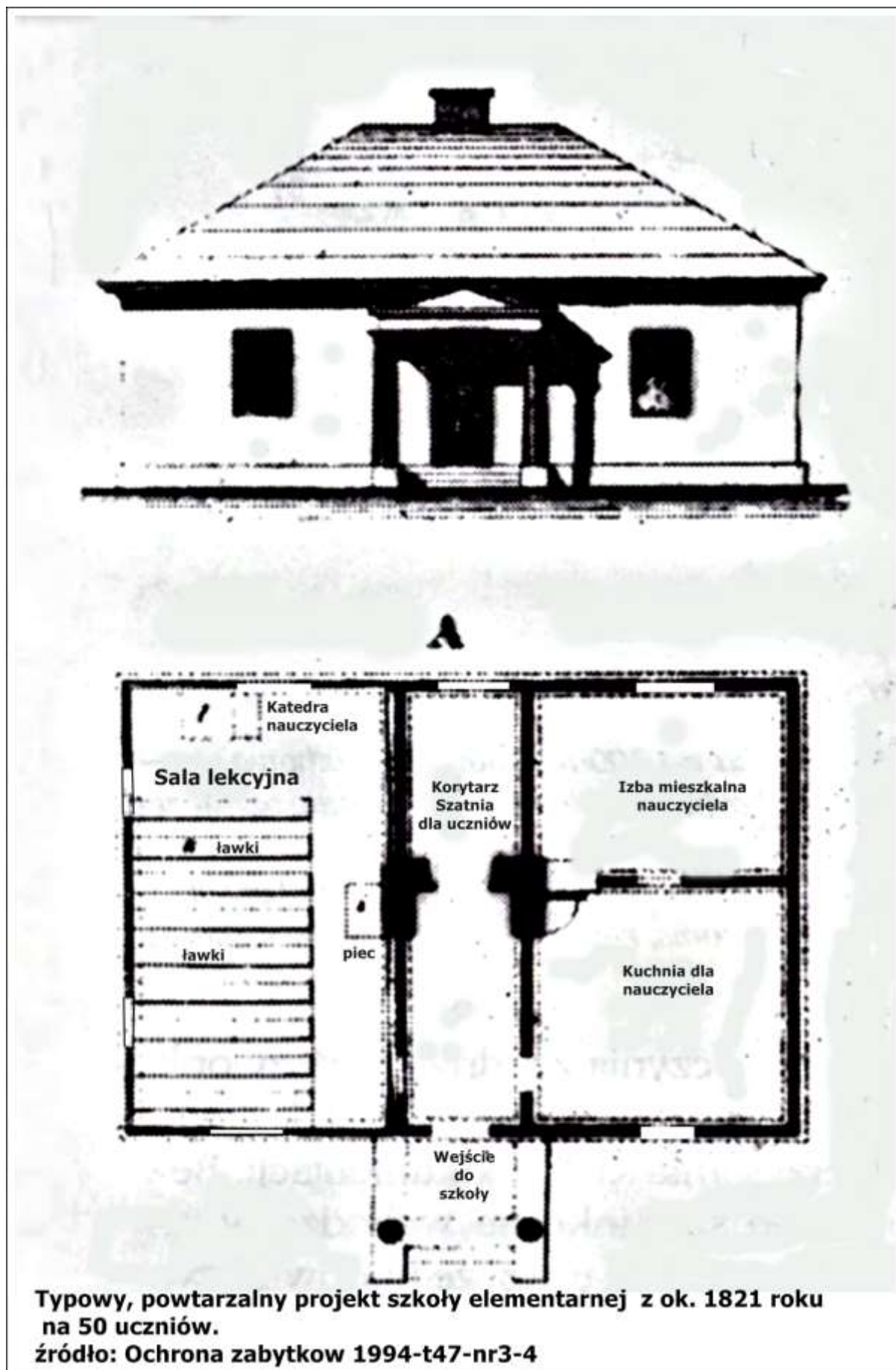


Przeniesienie szkoły z Solips do Skoroszy było m. in. spowodowane planami budowy Fortu V – Włochy (Solipse), który miał być jednym z fortów pierścienia zewnętrznego Twierdzy Warszawa.

Jej przeniesienie wymagało od gminy pozyskania gruntu i postawienia budynku szkolnego. Formą pewnego nacisku na polskich włościan wydzielono plac pod szkołę z gruntów sukcesorów po byłym rolniku Bojarskim, który częściowo zalegał z opłatami podatkowymi a te mieli spłacić jego sukcesorzy, których trudno było ustalić.



Niewiele wiemy, jak wyglądała sama szkoła, ale na podstawie pewnych nielicznych zapisów, obowiązujących wówczas planów zatwierdzonych w 1820 roku, spełniała ówczesne carskie normy dla szkół elementarnych i tak mogła wyglądać.



Dla obszarów wiejskich były przeznaczone szkoły do 50 uczniów, najczęściej wykonane w całości z drewna. Dla zachowania ciepła i pewnej ochrony przed ogniem zabezpieczano dodatkowo ściany zewnętrzne tzw. polepą¹⁵ z gliny. Do obowiązków gminy należało wybudować budynek szkolny, ale przepisy nie narzucały czy ma być drewniany czy murowany. Podobnie nie narzucały jak ma wyglądać wnętrze, pozostawiając sprawę do załatwienia przez władze gminy. Te w większości przypadków szły po najniższej linii oporu, budując bardzo oszczędnie. Nie zawsze z powodu braku pieniędzy w gminnej kasie. Często w kosztach budowy szkoły były ukryte koszty postawienia domu dla urzędnika gminnego, najczęściej Rosjanina.

Mieszkanie nauczyciela było ogrzewane jednym tzw. ruskim kopiastym piecem, służącym również go gotowania, umieszczonym w rogu kuchni. Mieszkanie składało się z dwóch pomieszczeń o jednakowych wielkościach. Każde z nich miało 8 łokci długości (352 cm) i 7 łokci szerokości (308 cm). Łącznie ok. $8 \div 10 \text{ m}^2$. Całe dwupokojowe miało $21,6 \text{ m}^2$.¹⁶ Nie było za duże, ale miało być tanie w ogrzewaniu, gdyż opał załatwiała gmina. Czasami służyło za lokal mieszkalny dla rodziny nauczyciela, ale te nie były mile widziane przez lokalną społeczność, gdyż wiązało się to poniesieniem większych kosztów utrzymania szkoły przez włościan.

Szkoła w Skoroszach nie cieszyła się zbyt wielkim zainteresowaniem okolicznej ludności. W 1889 roku we wsi Skorosze zamieszkiwało 141 mieszkańców a w pobliskich Solipsach 70 osób.¹⁷ Koloniści gospodarujący na dzierzawionych polach, będący w ponad 90% pochodzenia pruskiego, nie chcieli płacić składek na katolicką szkołę. Tym bardziej, że większość z nich deklarowała przynależność do kościoła ewangelicznego. Nieliczna grupa włościan polskiego pochodzenia gospodarzyła na niewielkich działkach do 4-5 mórg (ok. 1 hektar) i nie było ich stać na opłatę czesnego. Większość z nich w formie sezonowych robotników rolnych podnajmowała się do pracy na polach kolonistów-dzierżawców. Dodatkowym problem było jej utrzymanie przez samych chłopów, dlatego też do szkoły chodziła nieliczna grupa dzieci, a poziom nauczania był bardzo niski.

Rewolucja 1905 roku stała się także przyczynkiem do walki o polską szkołę. Co prawda ruch strajkowy widoczny w innych szkołach guberni czy gminy, nie objął szkoły w Skoroszach, jednak dotarł do kilku szkół w samym Pruszkowie, gdzie uczniowie bojkutowali zajęcia w języku rosyjskim. Strajkujący domagali się

¹⁵ Polepa – rodzaj poziomej warstwy izolacyjnej, w której materiałem wiążącym jest glina, a wypełnieniem np. sieczka, trociny, gruz, żużel itp. Kładziono ją między belkami drewnianymi stropów lub na powale, aby wygłuszyć i ocieplić dom. Służyła też, jako tania, twarda i łatwa w naprawie podłoga w chatach, stodołach czy piwniczkach (nazywana była wówczas klepiskiem). Wykorzystywano ją głównie do izolacji oraz uszczelniania konstrukcji drewnianych domów wiejskich. Źródło: Słownik języka polskiego.

¹⁶ Źródło: Jerzy Majdowski – Typowe projekty szkół elementarnych w carskiej Rosji – Miesięcznik „Ochrona Zabytków” nr 47/3-4 z roku 1994.

¹⁷ Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich. T. 11, z 1890 roku

prowadzenia lekcji w języku polskim, jak także rozszerzenia programu szkolnego o historię i geografię w szkołach elementarnych, a szczególnie w gimnazjach i liceach. Na strajkach oświatowych i szkolnych w 1905-1906 skorzystały głównie szkoły w samym późniejszym mieście Pruszków i okolicy, jak i szkolnictwo w skali gminy wiejskiej Pruszków. W samym Pruszkowie powstały nowe szkoły w tym 1 siedmioklasowa i 4 jednoklasowe.

Na koniec roku 1912, według akt Zarządu Żandarmerii dla gmin Pruszków i Ożarów, na terenie obu było 17 szkół (w tym 6 prywatnych), do których uczęszczało ok. 1 600 uczniów.¹⁸ Niestety, materiały źródłowe nie podają dokładnych danych o umiejscowieniu szkół i ilości uczniów, ale należy przypuszczać po ilości mieszkańców Skoroszy i Solips, że skoroszevska placówka miała ok. 50 uczniów.

Nauczyciel szkoły jednoklasowej zobowiązany był do prowadzenia tygodniowo 14 godzin języka rosyjskiego, 12 godzin języka polskiego, od 2 do 4 godzin religii (mogła ją prowadzić tylko osoba duchowna).¹⁹

Mimo pewnego postępu w powstawaniu nowych szkół w gminie wiejskiej Pruszków, to ciągle było ich za mało. Gwałtowny rozwój Pruszkowa, Piastowa, Włoch, budowa nowych fabryk, a co za tym idzie, przyległych do nich przyfabrycznych, robotniczych osiedli mieszkaniowych wymuszał na władzach gminy działania w sferze oświaty.

Żądania miejscowej ludności, wzorem pozostałych gmin guberni warszawskiej, wymusiły w październiku 1913 roku na władzach gminy Pruszków z siedzibą w Skoroszach, podjęcie uchwały o wprowadzeniu powszechnego nauczania. W całej gminie w 1913 roku mieszkało 9 243 mieszkańców, w tym 854 dzieci w wieku szkolnym, które miały do dyspozycji 7 elementarnych szkół jednoklasowych utrzymywanych głównie przez włościan z opłat za naukę swoich dzieci lub od posiadanego arealu (27 kopiejek z morga).²⁰ Przyjęcie uchwały nie tylko podwyższyło opłatę, ale i było związane z wybudowaniem na terenie gminy (bez Pruszkowa) przynajmniej 12 nowych szkół, m.in. w Szczęśliwicach. W planach było przebudowanie (powiększenie) szkoły w Skoroszach. W sumie na terenie gminy miało powstać do końca 1916 roku 31 szkół. Plany ambitne, ale wybuch I wojny światowej uniemożliwił ich realizację, choć część z nich zaczął realizować podczas wojny Komitet Obywatelski gminy Pruszków w 1914 roku, a potem Rada Miejskowa Opiekuńcza gminy wiejskiej Pruszków-Skorosze w 1915 i 1916 roku.

Okres I wojny światowej dla budowanego z trudem gminnego szkolnictwa, był czasem tragicznym. Szczególnie rok 1914, kiedy to przez tereny ówczesnej gminy Pruszków kilkakrotnie przetaczała się linia frontu pomiędzy wojskami

¹⁸ Wykaz szkół Gminy Pruszków i Ożarów za 1913 r., A. P. m.st. Warszawy, Akta Zarządu Żandarmerii Powiatu Warszawskiego op. cit., sygn. 358.

¹⁹ Bogusława Bożena Kępkowska „Dzieje oświaty w Pruszkowie do roku 1948 na tle przemian oświatowych w Polsce”.

²⁰ Naród – Wiadomości Codzienne nr 251 z 1913 roku, art. „Powszechne nauczanie”.

rosyjskimi i niemieckimi. Działalność szkół elementarnych na terenie gminy została czasowo zawieszona. Jedną z pierwszych uruchomionych we wrześniu 1915 roku już pod niemiecką okupacyjną administracją, była szkoła we Włochach. Placówkę utworzono w części pomieszczeń fabryki Spółki Akcyjnej Orthwein i Karasiński. W sumie w pierwszym roku korzystało z zajęć lekcyjnych 61 uczniów zamieszkałych we Włochach, Wiktorynie, Solipsach i Skoroszach.

Jeszcze w tym samym 1915 roku Rada Miejskowa Opiekuńcza Pruszków-Skorosze (RMO), jesienią uruchomiła na terenie Fortu V Solipse pierwszą ochronkę dla dzieci, gdzie otrzymywały ciepłą zupę i kilka godzin fachowej opieki. Również jesienią 1915 roku, w dawnych barakach po robotnikach budowlanych pracujących przy budowie fortu, uruchomiono dwuklasową szkołę elementarną. W sumie do końca 1916 roku RMO Skorosze uruchomiła 9 ochronek, m.in. w: Solipsach, Szczęśliwicach, Opaczy, Załuskach, Malichach. W sumie znalazło w nich opiekę i naukę 528 dzieci.

Staraniem RMO otworzono w 1916 roku ognisko dla dziewcząt (nauka robót ręcznych) i sale zajęć, jako instytucje dochodowe (stolarstwo, szewstwo, pończosznictwo, szycie bielizny i ubrania dla dzieci i dorosłych). Wyroby zbywano w sklepach RMO w gminie Skorosze i gminach przyległych.²¹

Od 1 września 1917 roku administrację nad szkolnictwem powszechnym przejęły władze polskie.

W 1916 roku Rada Opiekuńcza Gminy Pruszków-Skorosze podjęła starania o ponowne uruchomienie szkół elementarnych na podległym ROG terenie, m.in. przy Ochronce dla dzieci założonej na terenie powojkowym w części budynków fortowych byłego Fortu V – Solipse.²² Jako, że były to częściowo pomieszczenia magazynowe, zawilgocone ze słabym oświetleniem, postanowiono, że będzie to tylko lokalizacja tymczasowa na czas wojny. Planowano również odbudowę zniszczonej w czasie wojny ostrzałem artyleryjskim pierwszej szkoły elementarnej w Skoroszach.

W 1917 roku niemiecki okupant przekazał część władzy wykonawczej i zadań RGO do powstałej Polskiej Rady Regencyjnej, która stworzyła namiastki polskiego rządu. Zadania organizacji oświaty miało przejąć Ministerstwo Oświaty i Wyznań Religijnych. W efekcie do końca I wojny światowej niewiele zrobiono.

W roku szkolnym 1918/19 ponownie uruchomiono szkoły jednoklasowe w Salomei i Skoroszach, do których sumie uczęszczało ok. 50 dzieci. Do tej ostatniej głównie z kolonii Opacz, Czechowic i Skoroszy. W kolejnych latach liczba uczniów w szkole w Skoroszach drastycznie spadła. W 1921 roku pobierało w niej naukę 37, a w 1922 – 40 dzieci w różnym wieku. Czasami w jednej klasie byli uczniowie w wieku 7 i 11 lat. W 1924 szkołę w Skoroszach zlikwidowano, a jedyne go nauczyciela przeniesiono do szkoły w Solipsach, która w tym samym

²¹ Działalność Rady Opiekuńczej Powiatu Warszawskiego za rok 1916, maszynopis, zbiór – Biblioteka Narodowa

²² Nowiny Włochowskie – tygodnik nr 7 z września 1931 roku.

roku stała się już tzw. czteroklasową a w dwa lata później (1926) sześcioklasową, zajmując obszerny budynek poforteczny. Kadre pedagogiczną stanowiło 6 nauczycieli, a naukę pobierało 275 uczniów. W roku szkolnym 1927/1928 szkoła liczyła już 316 dzieci.

W styczniu 1928 roku szkoła osiągnęła szczytowy stopień organizacyjny, stając się pełną 7 klasową szkołą powszechną. Dalszy jej rozwój uzależniony był od budowy nowych budynków na terenie gminy. Z tym niestety różnie bywało. O ile nowy budynek szkolny powstał we Włochach w wyniku nie tylko zbiórki społecznej, ale i oderwania się Włoch od gminy Skorosze, stworzenie małego, własnego miasta, to do początku lat 30-tych na terenie dzisiejszego Ursusa władze gminne właściwie nie robiły nic. Większość mieszkańców Czechowic, Szamot, Skoroszy, Opaczy posyłała swoje starsze dzieci kwalifikujące się do oddziałów (II-VII) do szkół w Piastowie, Pruszkowie, Włochach. Także niemal do końca 1931 roku do szkoły na terenie fortu Solipse prowadzonej wspólnie z Włochami²³ graniczyła ona z dawnymi pomieszczeniami koszarowymi, do których pod koniec lat 20-tych trafiła spora grupa, ok. 300 osób, głównie bezdomnych i bezrobotnych nazywanych lumpenproletariatem²⁴, którzy na „dziko” zasiedlili dawne koszarowe sale. Egzystowali w tym miejscu w zasadzie do 1939 roku i było to miejsce częstych wizyt policji.²⁵

Co prawda Gmina Skorosze dopłacała okolicznym samorządom za każdego ucznia z Czechowic, Szamot, Skoroszy do szkolnych i samorządowych budżetów Piastowa, Pruszkowa, ale było to działanie na krótką chwilę. Rozrastające się Czechowice (przyrost ludności) potrzebowały nie tylko doraźnych działań ze strony miejscowego samorządu, a docelowego rozwiązania w zakresie powszechnej oświaty. Konkretnego planu i przede wszystkim pieniędzy, o które nie było łatwo.

W pierwszych latach istnienia szkół po 1918 roku większość z nich miała ciężkie warunki pracy. Ogłoszona przez władze w Warszawie idea 7-klasowej szkoły powszechnej nie miała wówczas zrozumienia w społeczeństwie. Szczególnie na obszarach wiejskich czy małomiasteczkowych, a gmina Skorosze, m.in. do takich należała. Jedni uważali ideę obowiązkowej szkoły powszechnej za niedościgłe mrzonki, a inni (głównie ziemiaństwo, bogaci rolnicy) autentycznie bali się jej,

²³ Był to w zasadzie drewniak – barak – hotelowiec na kamiennej podmurówce, wzniesiony dla sprowadzonych z Rosji budowniczych fortu, który po zakończeniu budowy był wykorzystywany, jako magazyn. Po wyprowadzce wojska z fortu w 1909 roku budynek adoptowano na pierwszą szkołę elementarną w Solipsach (był zlokalizowany koło dzisiejszej bramy wejściowej na cmentarz włochowski od ulicy – Na Skraju.

²⁴ Lumpenproletariat (z niem. Lumpenproletariat, „obszarpańczy proletariat”) – zdeklasowana warstwa osób znajdujących się na marginesie społecznym w społeczeństwie kapitalistycznym. Tworzą ją osoby żyjące w skrajnej biedzie, trwale bezrobotne, często nieposiadające zawodu, w odróżnieniu od proletariatu, czyli kategorii osób posiadających zatrudnienie. Termin ten wprowadzony został przez Karola Marksa i Fryderyka Engelsa. Oznaczał grupę ludzi odrzuconych przez wszystkie klasy społeczne. Marks zaliczał do niej między innymi oszustów, naciągaczy, właścicieli domów publicznych, szmaciarzy, kataryniarzy, żebraków i innych wyrzutków społeczeństwa. W ujęciu Marksa była to kategoria osób zadowolonych ze swojego położenia, niechętna zmianom, bezmyślnie popierająca liberalną burżuazję, od której zależał jej byt codzienny, mimo, że ta traktowała ją okrutnie, jako wyrzutki społeczne.

²⁵ Piotr Artur Sobczak - Badania archeologiczne w ramach rewitalizacji Fortu V (Włochy) - Archaeologica Hereditas - Prace Instytutu Archeologii UKSW – Warszawa 2017

uważając, że wykształcone społeczeństwo jest zagrożeniem dla istnienia państwa. W rzeczywistości bali się odpływu ludzi ze wsi do miasta i tym samym stratę taniej siły roboczej. Często będąc radnymi w gminach wiejskich czy małomiasteczkowych, skutecznie blokowali uchwały o budowie lokalnych szkół stopnia podstawowego, uważając je za zbyteczne i niepotrzebne. Niestety, gmina Skorosze w tamtym okresie do wyjątków nie należała i sprawy szkolnictwa zaniedbywała tłumacząc się brakiem pieniędzy.

Pewnym zbawieniem dla radnych Skoroszy, a zarazem dostarczającym wielu nowych utrapień, było wybudowanie na terenie Szamot fabryki PZInż. „Ursus”, która w wielu sprawach dotyczących m.in. przyfabrycznego osiedla w Czechowicach, włączała się z wydatną pomocą finansową, a niekiedy i materialną.

Rozrastające się szybko osiedle Ursus w Czechowicach, podobnie, jak pobliskie Gołębki i tym samym osiedlaniem się kolejnych mieszkańców, potrzebowało pilnie nowej placówki oświatowej – szkoły powszechnej. Z początkiem lat 30-tych mieszkańcy powołali Społeczny Komitet Budowy Siedmioklasowej Szkoły Powszechnej. Na jego czele stanął dyrektor Fabryki Samochodów „Ursus” - Tadeusz Hennel.



Dzięki jego dużemu zaangażowaniu i sporej mobilizacji miejscowych mieszkańców zarówno do prac budowlanych, wykończeniowych, jak i wpłacania



drobnych sum pieniędzy. W dniu 15 czerwca 1933 roku, dzięki wysiłkom Komitetu i wielu pracowników fabryki, dokonano uroczystego otwarcia szkoły przy ówczesnej ulicy marszałka Piłsudskiego (dzisiaj Bohaterów Warszawy). Budynek szkoły był drewniany, parterowy z nadbudowaną facjatą na mieszkanie kierownika szkoły. Pierwszym jej dyrektorem został Stanisław Śliski.²⁶ Postać niezwykle barwna, zapisana w dziejach Ursusa wieloma złotymi zgłoskami.

Jak szkoła ta była potrzebna i niezbędna świadczy fakt, że już w 1936 roku ze względu na trudne warunki lokalowe i sanitarne, ciasne pomieszczenia i przepełnienie klas, należało szybko podjąć decyzje o jej rozbudowie. W czerwcu 1938 roku zapadła decyzja o rozbudowie szkolnego budynku. W marcu 1939 roku oddano nowo dobudowane pomieszczenia: jedną salę lekcyjną, szatnię i toalety. Skanalizowano również całą szkołę. Na piętrze mieściło się mieszkanie kierownika szkoły, a na parterze znajdowały się sale lekcyjne, pracownia robót i sala gimnastyczna.



W podpiwniczonej nowej części szkolnego budynku usytuowano szatnię, sanitariaty, jedną salę lekcyjną i mieszkanie dla woźnego.²⁷ W roku szkolnym 1935/1936 do szkoły uczęszczało 629 uczniów, uczących się w 12 oddziałach,

²⁶ Stanisław Śliski (1893-1963). Uczestnik I wojny światowej, legionista (II Brygada). Po zakończeniu działań wojennych ukończył w Pabianicach seminarium nauczycielskie i tam został nauczycielem. W 1929 roku przeniósł się do Włoch, a w 1933 do Czechowic (Ursusa). Uczył śpiewu i matematyki. Był organizatorem i opiekunem szkolnego chóru, jak także organizatorem pierwszej w Czechowicach (Ursusie) drużyny harcerskiej.

²⁷ Źródło: <https://sp11warszawa.edupage.org/a/naszprofil?eqa=dGV4dD10ZXh0L2Fib3V0JnN1YnBhZ2U9Mg%3D%3D>

a najstarszą była klasa siódma. 24 września 1935 roku odbyła się uroczystość nadania szkole imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego. W tym samym roku szkolnym (na jego zakończenie), w dniu 21 czerwca 1936 roku, rozdano pierwsze świadectwa szkolne.

Przez wiele lat do początku lat 50-tych XX wieku była to jedyna szkoła podstawowa w Czechowicach, Ursusie.²⁸ Często przez miejscowych nazywana „Jaśminową szkołą”, gdyż wokoło była obsadzona krzewami jaśminu. Sama szkoła również zapisała się wieloma złotymi zgłoskami w czasie września 1939 roku (szpital polowy) jak i podczas okupacji i w trakcie Powstania Warszawskiego. Okres powojenny to także sporo ciekawych innowacji, a przede wszystkim tysiące absolwentów. Spadkobiercą jej historii jest dzisiejsza szkoła nr 11 przy Keniga na Niedźwiadku.

Historia, która trwa dalej.

Na potrzeby Ursuvianów opracował Włodzimierz Winek, 2026

²⁸ Szkołę nr 2 na Gołąbkach w nowym budynku oddano w 1961 roku, choć szkołę uruchomiono w 1945 roku. Szkołę nr 3 oddano do użytku w 1954 roku.